

Nomadyczność wieloznaczna, wieloznaczność nomadyczna, czyli o wzorach osobowości Zygmunta Baumana

DZIĘKI DOSTĘPNOŚCI SAMOCHODÓW, TANICH LINII LOTNICZYCH i superszybkich pociągów można z łatwością w krótkim czasie znaleźć się tysiące kilometrów od domu. Tak rozwinięty transport staje się przyczynkiem do zmian w społeczeństwie i zachowaniach jednostek. Powyższe zagadnienia znalazły swoje miejsce w koncepcjach Zygmunta Baumana. Według filozofa przemieszczanie się nabrało takiego znaczenia, że nigdzie nie mamy stałego miejsca. Co więcej, taki stan życia zakłada transformację wzorów zachowań. Sam Bauman postuluje cztery nowe wzorce: spacerowicza, turysty, włóczęgi oraz gracza (Bauman, 1994, s. 36). Ta typologia zachowań ukazuje, w jaki sposób Z. Bauman pojmuje nomadyczność oraz jej wpływ na zachodnie społeczeństwo. Stanowi ona także element jego idei ponowoczesności, w którą to współczesny człowiek jest uwikłany. Warto jednak zadać pytanie, czy owe wzorce osobowości są faktycznie dziejowym wyróżnikiem człowieka ponowoczesnego, czy też może pojawiły się wcześniej? Czy cechy człowieka, które wymienia Z. Bauman, wystarczą, by odtworzyć sytuację, w jakiej się ów człowiek znajduje? Inaczej rzecz ujmując, czy baumanowskie wzory osobowości składają się na kulturę diagnozowaną, czy też jest to chybiona diagnoza?

Na wstępie należy zarysować definicję nomady. Jak wskazuje Markus Albers, tym który stworzył koncepcję nowoczesnego nomady, był prawdopodobnie Marshall McLuhan. M. McLuhan utrzymywał bowiem, iż pracownicza mobilność wraz z możliwością podróżowania po świecie stanie się na tyle intensywna, iż zbędne będzie posiadanie domu (Albers, 2008, s. 1). Tak zarysowana definicja znajduje potwierdzenie w etnograficznym ujęciu znaczenia nomady, które prezentuje się następująco: „Członek pasterskiego i zbieracko-łowieckiego ludu prowadzącego koczowniczy tryb życia, obecnie głównie w Azji, Afryce i Australii” (*Słownik*, 2014). Słownik języka polskiego proponuje inne jeszcze, przenośne, rozumienie omawianego słowa: „Człowiek zmie-

niający często miejsce pobytu, prowadzący nieosiadły tryb życia; koczownik, wędrowiec, tułacz” (*Słownik*, 2014). Powyższy opis zdecydowanie odpowiada nakreślonemu już na wstępie charakterowi nomady. Potwierdza go też inny wariant definicyjny nowoczesnego nomady, cytowany przez Ines Kohl: „Ten «nowy, współczesny» nomadyzm jest specyficzny ze względu na szczególnie rodzaj mobilności: dezorganizowanej i anarchicznej mobilności, która jest kompletnie oddzielona od tradycyjnego cyklicznego ruchu pasterskiego” (Kohl, 2010, s. 451).

Użyta przez I. Kohl definicja nomady wskazuje na różnice, które wstępują między dawnym a obecnym znaczeniem słowa. Pomimo tych różnic – jak zauważył M. McLuhan – ruch nadal odgrywa pierwszorzędną rolę. Jakkolwiek trafna jest niniejsza definicja, to brakuje jej zdecydowanego określenia, kto jest owym nomadą. Próbę wyrazistszego ujęcia nowoczesnego nomadyzmu podejmują Greg Richards oraz Julie Wilson: „Nomada zatem reprezentuje nie tylko «Innego», który będzie odwiedzony, lecz również wyidealizowaną formę podróży jako wyzwolenie od ograniczeń nowoczesnego społeczeństwa. Globalny nomada przekracza fizyczne i kulturowe granice z oczywistą łatwością w poszukiwaniu odrębności oraz zróżnicowania, w ten sposób podróżnik jako nomada jest umieszczony w opozycji do «turysty», złapanego w żelazną klatkę nowoczesnego przemysłu turystycznego” (Richards, Wilson, 2004, s. 5).

Propozycja G. Richardsa i J. Wilson dokładnie pokazuje cechy nomady; jego mobilność i gotowość do zmiany miejsca pobytu. Powodem tego jest chęć wyrwania się z własnej społeczności i potrzeba doświadczenia odmienności. G. Richards i J. Wilson wykazują dodatkowy element, która odróżnia nomadę od turysty. Pierwszy z nich jest wolny i niezależny, drugi zaś jest podporządkowany biuram podróży.

Z przytoczonymi definicjami nomady zdaje się zgadzać Z. Bauman. Używa on kwiecistych metafor do opisanie cech współczesnego człowieka (Bauman, 2000, s. 93). Podkreśla zanik znaczenia granic państw oraz szeroką dostępność do środków transportu. Według niego tak łatwy sposób podróżowania jest znamieniem obecnych, ponowoczesnych czasów. Łatwość podróżowania Z. Bauman opisuje w ten sposób: „W świecie, który zamieszkujemy, wydaje się, że odległość nie ma dużego znaczenia. Czasami wygląda na to, że istnieje jedynie po to, by można ją było zlikwidować; jakby przestrzeń ciągle zapraszała do tego, by ją zlekceważyć, obalić, zanegować. Przestrzeń przestała być przeszkodą – potrzeba tylko ułamka sekundy, by ją zdobyć” (Bauman, 2000, s. 92). Powstaje jednak pewien kłopot. Z. Bauman nie wi-

dzi szanse dla funkcjonowania jednego wzorca zachowań (Bauman, 1994, s. 20). Ten temat zostanie jeszcze rozwinięty w tekście później.

W *Globalizacji i co z tego wynika* znaleźć można więcej podobnych wypowiedzi Baumana na temat podróżowania jako działania niewymagającego wysiłku. Cytując słowa Michaela Benedikta, Z. Bauman podkreśla zmienność i ruchliwość nomadycznego społeczeństwa, nawet jeśli jego uczestnicy wykonują czynności z radością, czy też bez niej (Bauman, 2000, s. 93). Świat tym samym staje przed człowiekiem niemalże nieograniczony w swej dostępności. Warto zauważyć, iż nomadyczny charakter współczesnej społeczności jest pojmowany na wiele odmiennych sposobów (Sinior, 2006, s. 1). Można tutaj podać przykład konkursu artystycznego zatytułowanego „Współczesny nomada/ Współczesny osadnik”, zrealizowanego przez markę H&M oraz magazyn „Elle” pod koniec 2013 r. Choć celem konkursu była reklama wchodzącej na polski rynek marki H&M Home, to jednakże oprócz zabiegu marketingowego wskazano bardzo aktualną kwestię, mianowicie wzrost zainteresowania obecnym społeczeństwem ujmowanym jako nomadyczne. Zatem teoretyczne rozważania naukowców, podejmujące kwestie współczesnego paradygmatu społecznego, znajdują również swoje odzwierciedlenie w sztuce, fotografii, szeroko pojętym marketingu i czasopiśmie, co wskazuje na aktualność podejmowanej problematyki. Nomadyczność dzisiejszego społeczeństwa według Z. Baumana przybiera aspekt globalny, dotyczący prawie każdej ludzkiej dziedziny życia, poczynając od pracy, aż po relacje międzyludzkie. Znamienne jest tutaj porównanie aktualnego, jego zdaniem, stosunku człowieka do pracy, zawód ma być bowiem niczym pole kempingowe – jeszcze dzisiaj można być jego rezydentem, lecz już jutro spać na innym polu (Bauman, 2006, s. 231). Ten stan rozmycia, ciągłych metamorfoz oraz płynności staje się znakiem ponowoczesnego stylu życia i relacji interpersonalnych. Za Richardem Sennettem Z. Bauman powtarza tezy o zastąpieniu erotyzmu seksem, co w konsekwencji prowadzi do odseparowania miłości od seksu (Bauman, 1995, s. 229). Związki rozpadają się, ponieważ doznania erotyczne są możliwe do zakupienia, w cenie o wiele niższej niż sama miłość.

Powyższe zachowania odbiegają od wzorca pielgrzyna, o którym Z. Bauman wspomina za Maxem Weberem (Bauman, 1994, s. 10). Ten wzorzec projektował życie kompleksowo, od wypracowania strategii życiowej, obrania obiektu docelowego, do stałego wyliczania bilansu zysku i strat (Bauman, 1994, s. 13). Powyższe zmiany mają według Z. Baumana daleko idące konsekwencje. Nomadyzm, który dotyka nie-

malże każdej działalności człowieka, staje się podstawą do postawienia tezy o nowych wzorach osobowości. Nowoczesny wzorzec, którym był pielgrzym (z jego ciągłą podróżą do określonego celu), Z. Bauman przejmując od M. Webera (Bauman, 1994, s. 10). Powyższy wzorzec projektował życie kompleksowo, od wypracowania strategii życiowej, obrania obiektu docelowego, do stałego wyliczania bilansu zysku i strat (Bauman, 1994, s. 13). Zaplanowane życie, w którym sukces osiągnięty dzisiaj staje się podstawą dla kolejnego zysku jutro, jest oczywiście możliwe w uporządkowanym świecie nowoczesnym. Bazą umożliwiającą funkcjonowanie modelu pielgrzyma w społeczeństwie są zdaniem Z. Baumana trzy istotne warunki. Pierwszy zasadza się na możliwości imaginacji przyszłości na podobieństwo aktualnej rzeczywistości. Drugi na tym, iż cel, który przyświeca działaniom aktualnym, będzie obowiązywać także w przyszłości. Ostatni warunek zakłada, iż przywileje zebrane do tej pory będą posiadały swoją moc wiążącą także w przyszłości. Spełnianie wskazanych warunków konstituuje wzorzec pielgrzyma. Zdaniem Z. Baumana obecnie społeczeństwo nie jest w stanie sprawnie działać z pomocą pątniczego typu osobowości. Niespełnianie założeń, które przyświecały pielgrzymowi, stało się impulsem do zaprojektowania nowych wzorców osobowości. Ich podstawą jest temporalność doznań, stała różnorodność oraz ogromna częstotliwość zmian. Wobec takiej transformacji paradygmatu uzyskane kompetencje czy doświadczenia mają krótkotrwałą przydatność, a profesje nie muszą być dożywotnymi. Strategia życiowa zostaje zdemontowana, zastępuje ją mnogość epizodów. Tak daleko idąca niekoherentność staje się domeną ludzi, którym dobrze w stale zmieniającym się środowisku. Emocjonalna obojętność wobec metamorfoz nie tylko otoczenia, społeczeństwa, ale i samego człowieka powoduje, iż symbolem ponowoczesności staje się brak tożsamości. Tak zdiagnozowane społeczeństwo w mniemaniu Z. Baumana potrzebuje nowych wzorców osobowości. Na miejsce zdezaktualizowanego pielgrzyma powołane zostają cztery nowe wzorce: spacerowicza, włóczęgi, turysty oraz gracza. Twórca owych modeli sugeruje, iż współczesne społeczeństwo nie może funkcjonować z jednym tylko wzorcem. Taki stan rzeczy determinują omawiane wcześniej fluktuacje w funkcjonowaniu społeczeństw. Notoryczna płynność staje się wymogiem dla istnienia czterech wzorów osobowości (Bauman, 1994, s. 21). Warto zatem przyjrzeć się im dokładniej.

Pierwszy deskryptywny wzór, który postuluje Z. Bauman, to spacerowicz. Wzorowany jest on na postaci *flaneura* Charlesa Baudela-

ire'a. Z. Bauman uważa spacerowicza za postać skupioną na robieniu zakupów. Samo nabywanie przez niego produktów nie ma nic wspólnego z zaspokajaniem potrzeb. Spacerowicz, wchodząc do sklepu, traci swoją wolność, a zakupu nie dokonuje z własnej potrzeby, lecz dlatego, że produkt został mu „wmuszony”. Jak napisał Z. Bauman: „Dostęp do rozkoszy spacerowicza dnia wczorajszego uzyskał spacerowicz nowego typu za cenę ubezwłasnowolnienia” (Bauman, 1994, s. 24). To jedna strona spacerowicza, drugą zaś jest jego medialna, telewizyjna twarz: „To właśnie ekran stał się głównym, najczęściej i najchętniej uczęszczanym, wybiegiem ponowoczesnego spacerowicza” (Bauman, 1994, s. 25). A zatem telewizja dla ponowoczesnego człowieka ma stanowić jedną z ważniejszych rozrywek. Powyższy model przywodzi na myśl osobę chętnie dokonującą zakupów, bez większego namysłu. Nabywa ona dobra pod wpływem chwili, zauroczenia wystawą sklepową albo skuszona wymyślnymi zabiegami marketingowymi. Jako widz telewizyjny jest zapatrzona w ekran tak, iż stanowi on dla niej jedyne źródło odniesienia wobec otaczającej ją rzeczywistości. Tak opisany spacerowicz to – inaczej mówiąc – konsument, oglądający telewizję bez jakiegokolwiek refleksji oraz dokonujący zakupów bardziej pod wpływem reklam niż potrzeb.

Drugim wzorem współczesnej osobowości jest postać włóczęgi. Czerpie ona inspirację z postaci osoby bezdomnej, kłoszarda. Włóczęga to osoba stale zmieniająca miejsce, będąca w ciągłym ruchu, nie mająca pojęcia, gdzie los ją skieruje. Najważniejszy jest ruch, korzystanie z nadarzającej się okazji „ile tylko można” oraz sam fakt zmiany. Za zmianą otoczenia idą emocje, stale niezaspokojony głód nowego. Kolejny przystanek obiecuje zaskakujące doznania. Na końcu charakterystyki włóczęgi Z. Bauman pisze: „Jawi się włóczędze świat, który przemierza jako zbiorowisko szans; każda szansa dobra, żadnej nie warto przegapić, spryt wymaga, by się schylić i podnieść ją, gdy się trafi, ale i nie zginać grzbietu zbyt gorliwie, aby nie pozbawić go giętkości na przyszłość” (Bauman, 1994, s. 30). Opis prezentuje model osoby, która zmienia swoje miejsce pobytu, dbając, by odbyło się to niskim kosztem i małym wysiłkiem. W związku z tym włóczęga jest postacią, która ceni sobie komfort przemian.

Kolejnym typem osobowości przedstawionym w *Dwóch szkicach moralności ponowoczesnej* jest turysta. To osoba, która z największą ciekawością spogląda na atrakcje i nowości, jakie spotyka na swym turystycznym szlaku. Te wyjątkowe utrwała za pomocą aparatu fotograficznego. Turysta jest wybredny – skoro płaci, to również wymaga.

Tam gdzie jedzie, spodziewa się egzotyki. Z. Bauman definiuje go jako pana sytuacji, który czeka na sługi i liczy, że da się zaskoczyć. W przeciwnym razie, zawiedziony i świadom źle wydanych pieniędzy, nigdy do danego miejsca nie wróci. Doznania z wycieczki muszą rekompensować poniesione koszty. Im więcej zaskoczenia i zadowolenia, tym bardziej trzeba udokumentować swój wakacyjny pobyt za pomocą zdjęć czy filmów. Z. Bauman podkreśla, że od włóczęgi turystę odróżnia fakt posiadania domu, do którego wraca ze swoich turystycznych wypraw, gdzie trofeami z wakacyjnych przygód są wspomnienia i fotografie. Taki obraz turysty wydaje się nadzwyczaj trafny i aktualny. Z. Bauman dowodzi, iż cechy turysty wnikają do naszego codziennego życia. Czas ma upodabniać się do doby hotelowej, miłość przypomina hotelowe romanse, a wszystko dzieje się z dala od prawdziwego życia. Konsekwencją jest zgubienie definicji prawdziwego domu. Nie trudno dostrzec w tym wzorcu osobowościowy cechy, które przypisywane są nomadzie. Należy jednak mieć na uwadze fakt, iż turystą według Z. Baumana nie przestaje się być nawet po powrocie z wojaży (Bauman, 1994, s. 32).

Ostatnim wzorem osobowości, który proponuje Z. Bauman, jest gracz. Uwielbia on gry, ryzyko i zwycięstwo. Na samą grę wpływu nie ma. Co najwyżej może operować tylko takimi „kartami”, jakie dostał, i grać według zasad ustalonych z innym graczem. Wygrana jest najistotniejsza, dlatego gracz ucieka się do sprytu, by móc pokonać przeciwnika. Może również próbować odgadnąć, w jakiej sytuacji jest oponent, zrozumieć, jak on myśli – wszystko to dla zwiększenia swoich szans na wygraną. Nawet, gdy gracz przegra, nie musi przeżywać swej klęski, ponieważ ta jest tylko chwilowa, jednorazowa. Gracz może zaraz stanąć do kolejnej gry i w niej wygrać. Bauman uważa, iż nie ma mowy o klęsce ostatecznej, którą można by zapamiętać na lata, a to dlatego, iż gra jest stale wznawiana, stale istnieje więc możliwość wygranej. Porażka tym samym zostaje szybko zapomniana w trakcie kolejnej rozgrywki.

Wymienione wzorce osobowości, które zaproponował Z. Bauman, mają pewne cechy wspólne. W każdym z nich można doszukać się znamion dynamiczności. Nie chodzi tylko o ruchliwość w ramach przemieszczania się, ale i działania. Ścisłej mówiąc, modele Baumana (w swojej mobilności) nawiązują do nomady jako obowiązującego paradygmatu. Podobieństwa widać w opisach wzoru turysty, spacerowicza oraz włóczęgi. Podróż rozumiana jako turystyka, zmiana miejsca zamieszkania oraz jako doświadczenie uzyskiwane za pomocą telewi-

zji staje się niemalże najważniejszym motywem dla funkcjonowania wzorców. Trzeba mieć na uwadze fakt, iż niniejsze wzorce są generalizacjami, które poczynił autor *Dwóch szkiców moralności ponowoczesnej*. Ślady poszczególnych modeli można odnaleźć w każdej ludzkiej działalności. Oznacza to również możliwość przenikania się kilku wzorców osobowości w ramach pojedynczej czynności. Tym samym nie można twierdzić, by któryś z czterech projektów osobowościowych był dominującym bądź wiodącym. Każdy jest równie uprzywilejowany i tylko od rodzaju aktywności ludzkiej zależy, jaki obrało się wzorzec.

Można zauważyć tutaj pewną nieścisłość. Wzorce czerpią z koncepcji nomadycznego charakteru społeczności, co zauważono wcześniej, jednakże Z. Bauman stanowczo zaprzecza by mógł istnieć dominujący wzorzec osobowości (Bauman, 1994, s. 20). Dlatego polski badacz postuluje cztery modele zachowań. Dowody na ich powiązanie z nomadą znaleźć można w samym ich opisie. Wobec tego pojawiają się wątpliwości, czy faktycznie niemożliwym jest wygenerowanie dominującego wzorca, o którym mówi Bauman.

Pojawia się również wątpliwość, czy typologia wzorów osobowości dotyczy każdego człowieka. Trudno zakładać, by osoby żyjące w ubóstwie było stać na podobny sybarytyzm jak ten, o którym pisze Bauman, wykładając znamiona spacerowicza. Dość powiedzieć, iż współczesny nabywca częściej kupuje niejako zmuszony, niż z prawdziwej potrzeby. Trudno identycznych zachowań konsumenckich wymagać od ludności, która w związku z niskimi zarobkami musi starannie planować każdy wydatek. Choć procent ubogich w Polsce ma się zmniejszać, to jednak nie zostanie on w pełni zniwelowany (CBOS, 2012, s. 1). Modele tym samym zdają się wskazywać, jaka część społeczeństwa może je przyjmować, gdyż zamożność, która nie jest wszystkim dana, staje się wymogiem partycypacji w ramach wzorców. Taki stan rzeczy podważa również egalitarny status wzorów.

Wskazanie na kwestię majątności jako warunku dla wzorów odsłania następne problemy. Otóż kryzys kredytów hipotecznych wysokiego ryzyka, który miał miejsce w USA w 2007 r., zapoczątkował recesję światowej gospodarki oraz upadek banku *Lehman Brothers*. Kryzys przyczynił się do wzrostu liczby bezrobotnych oraz zadłużonych, co również zwiększyło liczbę osób, których nie można w pełni utożsamiać z wzorami osobowości Z. Baumana. Dodatkowo w ramach wzorców nie uwzględniono możliwości przewartościowania samych zachowań. Otóż światowy kryzys z 2007 r. zapoczątkował okres gospodarczego zastoj, który nie ominął również Polski. Powyższa de-

koniunktura zmusiła kraje zachodnie i ich obywateli do ogromnych oszczędności. Co za tym idzie, wzorzec spacerowicza – zakotwiczony w dobrobycie – stracił swoją aktualność (Sobczyk, 2013, s. 328, Flat-
ters, Willmott, 2009, s. 106 – 112).

Mobilność nomady dowodzi wielkości samostanowienia jednostki. Suwerenność obywatelska zdaje się niepodważalna, ale czy na pewno? W naukach społecznych funkcjonują przekonania o odmiennych poglądach niż zdanie wygłoszone wcześniej, a ich wydźwięk trudno opisać jako niewielki. Koncepcje takiego autoramentu pojawiły się po manifestacjach studenckich z 1968 r., które szczególny nacisk kładły na kategoryzację demokracji zachodnich krajów jako ukrytych rządów autorytarnych (Sánchez-Cuenca, 2009, s. 702). Pokłosiem powyższych zdarzeń były koncepcje, w których władza polityczna identyfikowana jest „jako absolutna”, a jednostka jako obywatel będący jednocześnie obiektem przemocy. Przykładem są koncepcje Michela Foucaulta. Kluczowe znaczenie ma tu pojęcie „stanu wojny”, które opiera się na dwóch zasadniczych kwestiach: znikomych różnicach panujących w społeczeństwie oraz realnym braku wojennych praktyk (Foucault, 1998, s. 116). Pierwsze zagadnienie wskazuje, iż brak wyrazistych różnic społecznych doprowadza do sytuacji, w której bogaty jest niewiele zamożniejszy od biednego. Drugie związane jest z niechęcią do ponoszenia kosztów konfliktu. Efektem tego jest społeczeństwo, które nie ma do czynienia z wojną jako taką, lecz z działaniami mającymi znamiona prowokacji. Służą one manifestacji siły i bogactwa, przy jednoczesnym nieangażowaniu się w konflikt. Stan wojny determinuje całe społeczeństwo, zarówno gwarantując jego trwałość, jak i stabilizację politycznych układów (Foucault, 1998, s. 216). Jednocześnie „wojna” wpływa na samych obywateli. Każdy uczynek ma swój podtekst, nawet jeśli jest faktycznie podyktowany chęcią pomocy. Tym samym trudno mówić o wzajemnym zaufaniu. Ten paradoks zostaje rozwiązany za pomocą „technik siebie”, czyli zestawu praktyk, dzięki którym podmiot kreuje swoje życie wedle swojego uznania (Foucault, 2000, s. 249). Foucault odnosi te techniki do trzech głównych dziedzin: dietyki, ekonomiki i erotyki. Wszystkie dotyczą seksualności oraz polityczno-społecznej aktywności obywatela. Mimo, iż biowładza czy biopolityka monitorują postępowanie obywatela, to nie mają one wpływu na to, jak podmiot konstruuje siebie i swoje zachowanie.

Choć istnienie dyskursu dominującego nakazuje pewne określone działania, podmiot może je realizować zgodnie z własnymi preferencjami, a także przeciw intencjom władzy. Rzecznikiem tak pojmowanego

buntu wobec administracji czy też korporacji jest Michel de Certeau. W swych badania zdecydowanie odrzuca on model bezrefleksyjnego konsumenta dóbr na rzecz świadomego oraz pomysłowego nabywcy. Powodem takiego mniemania jest niezgoda M. de Certeau na panujący pogląd o braku inwencji społeczeństwa w stosunku do produktów, jak i systemu władzy, który jawi się jako opresyjny. Mówiąc o systemie opresji, nawiązuje do koncepcji władzy M. Foucaulta. O ile zgadza się na jego istnienie oraz znaczący wpływ na społeczeństwo, o tyle sprzeciwia się całkowitej bezradności obywatela wobec dyktatu władzy (de Certeau, 2008, s. 37). Jednostka może wykazywać swoją niezależność w praktykach, których władza nie przewiduje bądź nie dostrzega. Umykanie dominującym preferencjom ujęte zostaje jako taktyka. Taktyka według M. de Certeau nie posiada określonej definicji miejsca. Zakłada słabość obywatela, który – poprzez wykorzystanie czasu jako nadarzającej się okazji – dokonuje partyzanckiego ataku na aktualnie nieświadomą władzę (de Certeau, 2008, 249). Do tak pojmowanych praktyk zaliczyć należy mieszkanie, przemieszczanie się, czytanie, robienie zakupów, czyli innymi słowy codzienne konsumenckie zachowanie¹. M. de Certeau zaznacza jednak, iż takie działania jednostek mają niewielki zasięg. Próby wymykania się represjom możliwe są w obrębie otoczenia, w którym znajduje się jednostka, co z kolei implikuje niemożność uniknięcia opresji ze strony władzy. W związku z tym obywatele zmuszeni są do stosowania podstępów wobec aparatu rządzącego w celu uniknięcia kontroli. Tym samym wolność jednostki ograniczona zostaje do taktyk o krótkim zasięgu, obejmujących samą jednostkę, a niezależność całych grup jest niemożliwa.

Postulowane przez Z. Baumana wzory osobowości w odniesieniu do koncepcji zachowań prezentowanych przez M. Foucaulta i M. de Certeau wydają się ze sobą kolidować. Dominująca rola władzy oraz kontrola, jakiej poddani są obywatele, nie zezwalają na pełną samodzielność jednostki. Nie oznacza to, że podmiot nie może kreować siebie. Prezentowane we wzorach Z. Baumana swoboda oraz konformizm wydają się złudą „ponowoczesności”. Siła władzy i kreowanie dominujących postaw konsumenckich podważają niezależność spacerowicza, włóczęgi, turysty oraz gracza. Ogólnie podejmują kwestię ludzkich praktyk. Ich transparentność zostaje zagubiona, gdyż nakładające się wzory utrudniają prawidłowe zinterpretowanie praktyk.

¹ Innym przykładem taktyki jest przechwytywanie (*la perruque*). M. de Certeau rozumie to posunięcie jako wykorzystywanie przez pracownika zasobów firmy do własnych, niezarobkowych celów.

Nomadyzm wydaje się stale funkcjonującym modelem aktywności, lecz jego nasilenie w dużej mierze zależy od nastrojów społeczno-ekonomicznych. Jest on formą aktywności ludzkiej, której Z. Bauman uparcie nie dostrzega, uważając, iż nie ma mowy o istnieniu uniwersalnego wzoru. Jeżeli każdy ze wzorów osobowości zawiera w sobie cechy nomady, to czy nie pojawia się problem powtórzenia? Nie powstaje kłopotliwe *idem per idem*? Czy te same zachowania muszą mieć kilka odpowiedników?

Powracają zatem pytania o wyróżniki człowieka ponowoczesnego, jak również o trafność diagnozowanej kultury. Wydaje się, iż Z. Bauman przeoczył dominujący wzór nomady, jak i to, że jego opisowa typologia nie uwzględnia całości społeczeństwa, lecz pewną jego część. Typologia postaw nie zdradza egalitarnego charakteru. Ponadto omówione wcześniej koncepcje zachowań ludzkich wskazują, iż podmiot nie jest tak daleko niezależny. Jego swobodę ograniczają władza, polityka oraz korporacje. Wymuszanie określonych działań nie jest jednoznaczne z całkowitą niewolą. Podmiot ma możliwość kreowania siebie, czy też unikania kontroli władzy i komercji. Pole pewnego samostanowienia nadal pozostaje. Z. Bauman dostrzega zagrożenia marketingowych pułapek. Przedstawił je w zachowaniu spacerowicza.

Warto na koniec wspomnieć, iż wzory osobowości to przykład niespójności ludzkich sposobów bycia. Jeżeli istnieje dominujący wzór zachowania, to czy można mówić o rozbiciu i chwiejności ludzkiego bycia? Wydaje się, iż deskryptywna typologia wzorów osobowości nie może być uznana za wystarczający paradygmat ponowoczesności. Ich temporalność i zależność od wielu czynników (w tym ekonomicznych) jest mało przekonująca. Całkiem prawdopodobne, że znamion ponowoczesności trzeba szukać nie we wzorach zachowań, lecz w zupełnie innym miejscu.

BIBLIOGRAFIA

- Albers M. (2009), *Digital nomads*, [w:] *Consolidation*, DMR.
Bauman Z. (1994), *Dwa szkice moralności ponowoczesnej*, Warszawa.
Bauman Z. (2000), *Globalizacja i co z tego wynika*, Warszawa.
Bauman Z. (2006), *Płynna nowoczesność*, Kraków.
Bauman Z. (1995), *Wieloznaczność nowoczesna, nowoczesność wieloznaczna*, Warszawa.
CBOS (2012), *Polacy o skali ubóstwa w kraju*, Warszawa.

- Certeau M. de (2008), *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, Kraków.
- Foucault M. (1995), *Historia seksualności*, „Czytelnik”, Warszawa.
- Foucault M. (1998), *Trzeba bronić społeczeństwa*, Warszawa.
- Foucault M. (2000), *Filozofia, historia, polityka*, Warszawa-Wrocław.
- Flatters P, Willmott M. (2009), *Understading the post-recession consumer*, „Harvard Business Review”, tom 87, nr 7/8.
- Kohl I. (2010), *Modern Nomads, Vagabonds, or Cosmopolitans? Reflections on Contemporary Tuareg Society*, „Journal of anthropological research”, tom 66, nr 4.
- Richards G., Wilson J. (2004), *The Global Nomad. Backpacker travel in theory and practice*, Bristol.
- Sánchez-Cuenca I. (2009), *Revolutionary Dreams and Terrorist Violence in the Developed World: Explaining Country Variation*, „Journal of Peace Research”, Sage, Oslo, tom 46, nr 5.
- Sinior M. (2006), „Nomadowie współczesności” w Gdańskiej Łażni, Fotopolis.pl, <http://www.fotopolis.pl/index.php?n=4985>, 25.02.2014.
- Słownik języka polskiego (2014), hasło: *Nomada*, Słownik Języka Polskiego PWN, <http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=37487>, 25.02.2014.
- Sobczyk G. (2013), *Zachowania konsumenckie w warunkach kryzysu*, [w:] „Zeszyty Naukowe WSEI”, seria: *Ekonomia*, Lublin, nr. 6.
- Wyniki konkursu „Współczesny Nomada/ Współczesny Osadnik”* (2013), „Elle”, <http://www.elle.pl/lifestyle/arttykul/wyniki-konkursu-wspolczesny-nomada-wspolczesny-osadnik>, 25.02.2014.

SUMMARY

IN THIS ARTICLE, AUTHOR DEALS THE SUBJECT OF ZYGMUNT BAUMAN’S four patterns of personality as an attribute of postmodern people. This analysis aims to check if the shared qualities of the personality models might have emerged in the past. A certain type of individuals, which is resulting from Bauman’s patterns, needs a reference to the conception of societies that are provided by the research of Guy Debord, Michel Foucault and Michel de Certeau. This comparison makes it possible to verify the validity of the patterns, as well as answer the question, if they are a diagnosis of the culture, or rather a speculation, that is out of touch with reality.

NOTA O AUTORZE

Tomasz Mróz (mroz-tomek@wp.pl) – student II roku studiów II stopnia na kierunku kulturoznawstwo w Instytucie Kulturoznawstwa Wydziału Nauk Społecznych UAM w Poznaniu.